



Dobrego żeglowania nie brakowało, ale ławianka Agata Barwińska nie obroniła tytułu mistrzyni Europy

data aktualizacji: 2023.03.17



2023 ILCA Senior European Championships

10-17 MARCH 2023 | ANDORA, ITALY

©THOM TOUW PHOTOGRAPHY - EURILCA



Agata Barwińska (SSW MOS Iława) zajęła 6. miejsce w mistrzostwach Europy w żeglarskiej, olimpijskiej klasie ILCA 6. Polka broniła tytułu wywalzonego rok temu, ale tym razem musiała uznać wyższość znakomitych rywalek. Wiktoria Gołębiowska (wcześniej także SSW MOS Iława, dzisiaj UKŻ Wiking Toruń) uplasowała się na miejscu 16. W klasach ILCA 7 oraz ILCA 6 mężczyźni Polacy uplasowali się poza czołówką.

Agata Barwińska zdobywała medale na kolejnych trzech mistrzostwach Europy. W 2020 roku w Gdańsku stanęła na najniższym stopniu podium, a rok później w Warnie nie dała rywalkom żadnych szans. Polka obroniła tytuł w listopadzie 2022 roku we francuskim Hyeres. Zaledwie cztery miesiące później najlepsze europejskie żeglarki rywalizowały ponownie, tym razem we włoskiej Andorze.

Przed mistrzostwami Agata zapowiadała, że liczy na dobre ściganie i na medal. Już wiadomo, że cel udało się zrealizować tylko częściowo. Dobrego żeglowania nie brakowało, zabrakło jednak równej, stabilnej formy, co przełożyło się na miejsce poza podium. Pierwsza część regat była znakomita dla Agaty Barwińskiej. Polka wygrała trzy z pięciu pierwszych wyścigów, w drugiej części regat nie było

jednak już tak dobrze. Dwa wyścigi w trzeciej dziesiątce przedostatniego dnia spowodowały dużą stratę punktową, której nie udało się nadrobić.

Ostatecznie Agata Barwińska zakończyła mistrzostwa Europy na 6. miejscu w klasyfikacji generalnej.

- Niestety, tym razem bez medalu. Szóste miejsce jest jednak bardzo dobre, bo pokazuje, że jestem wśród najlepszych na świecie i w każdym regatach stać mnie na walkę o podium. Były to bardzo ciężkie regaty rozgrywane w trudnych warunkach. Pierwsza faza poszła zgodnie z planem, żeglowałam dobrze, spokojnie, wiedziałam, co mam robić, podejmowałam dobre decyzje. W fazie finałowej warunki się zmieniły, była bardzo duża fala, wiatr bardzo kręcący i było to widać w wynikach. Cała czołówka miała i słabe i dobre wyścigi, zmieniało się to jak w kalejdoskopie. Szóste miejsce jest bardzo dobre, ale oczywiście mam chrapkę na więcej i mam nadzieję, że to więcej wydarzy się na sierpniowych mistrzostwach świata. Będę tam walczyć nie tylko o medal, ale też o olimpijską kwalifikację dla naszego kraju. Trzymajcie za mnie kciuki, ja biorę się do roboty, bo za półtora tygodnia kolejne regaty, tym razem Puchar Księżniczki Zofii na Majorce - mówi Agata Barwińska.

Druga z Polek, Wiktoria Gołębiowska, również miała bardzo dobry początek regat. Wygrany pierwszy wyścig, trzecie miejsce w kolejnym stanowiły obiecujący prognostyk. Niestety, w kolejnych dniach, które upłynęły pod znakiem bardzo zmiennego wiatru, Wiktoria Gołębiowska pływała poza czołówką. Nic zatem dziwnego, że po regatach nasza utalentowana zawodniczka nie była zadowolona.

- Mam mieszane uczucia. Wiem, że żeglowałam o wiele lepiej niż zajęte miejsca. Czułam się silna i dokładnie wiedziałam, co robić w dni, kiedy wszyscy mieli kłopoty. Dzisiaj mi tego zabrakło i byłam pogubiona na wodzie, stąd słabsze wyścigi. Cieszy fakt, że małe rzeczy, z którymi jeszcze niedawno

miałam problem, zaczynają działać, ale chciałoby się, żeby wszystko po prostu kliknęło. Wiem na pewno po tych regatach, że zeszłoroczne mistrzostwa świata i mistrzostwa Europy, które ukończyłam w pierwszej dziesiątce, nie były kwestią przypadku. Mogę się ścigać z najlepszymi. Całe szczęście, że mistrzostwa świata w tym roku jeszcze przed nami, wierzę, że zaprezentuję się o wiele lepiej - mówi Wiktoria Gołębiowska.

Mistrzynią Europy została Marit Bouwmeester (Holandia). To jedna z najwybitniejszych żeglarek w klasie ILCA 6, mistrzyni olimpijska z Rio i wielokrotna mistrzyni świata. Srebro wywalczyła Vasileia Karachaliou (Grecja), brązowa medalistka mistrzostw Europy z 2021 roku i triumfatorka regat Pucharu Świata Allianz Regata z ubiegłego roku. Na najniższym stopniu podium stanęła Maria Erdi (Węgry), triumfatorka niedawnych regat Sail Melbourne i piąta zawodniczka ostatnich mistrzostw świata.

W rywalizacji mężczyzn Piotr Malinowski (SSW MOS Iława) uplasował się na miejscu 110.

PZZ/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/70392-dobrego-zeglowania-nie-brakowalo-ale-ilawianka-agata-barwinska-nie-obronila-tytulu-mistrzynie-europy>